

Zamurował zwłoki matki, żeby brać jej emeryturę

GLIWICE. 42-letni bezrobotny mężczyzna przez kilkanaście miesięcy ukrywał zgon matki, by pobierać za nią emeryturę.

Sąsiedzi zauważyli nieobecność kobiety, ale syn twierdził, że wyjechała do kuzynki. Dzielnicowy zaalarmowany przez sąsiadów kilka razy próbował dostać się do mieszkania, nie był jednak wpuszczany.

Syn zmarłej zamknął zwłoki w małym pomieszczeniu, kupił piankę budowlaną, którą zakleił szczelnie drzwi, po czym nałożył na nie gładź gipsową.

Policja obserwowwała mieszkanie przy ulicy Wróblewskiego i w piątek odkryła tajemnicę zaginionej kobiety. Jak zeznał jej syn - 71-letnia kobieta zmarła z przyczyn naturalnych w sierpniu 2008 roku. Szczegóły wyjaśni sekcja zwłok.

Graffitiarze zatrzymani na gorącym uczynku

Kolejna elewacja bloku zniszczona. W tym przypadku sprawcy nie pozostaną jednak bezkarni.

Czeka ich proces sądowy i pokrycie kosztów przywrócenia elewacji do stanu pierwotnego.

W nocy ze środy na czwar-

tek, tuż przed godziną 2.00, patrol policji z Komisariatu I w Gliwicach zatrzymał na gorącym uczynku, trzech młodych mężczyzn, którzy malowali graffiti na elewacji bloku przy ul. Skowrończej na os. Sikornik. Młodzieńcy w wieku 19, 20 i 21-lat, trafili do policyjnego aresztu.

Zatrzymanym grozi kara 5 lat pozbawienia wolności.

Po naszej interwencji płyta gliwickiego Rynku została odśnieżona. Przypomnijmy, że Rynek tonął w śniegu od kilkunastu dni. Teraz wprowadzie śnieg odgarnięto, ale usypiano z niego przyzmy, które stanowią wątpliwą ozdobę reprezentacyjnego placu.



Tak wyglądał gliwicki Rynek w piątek...



...a tak w poniedziałek

Rynek tonął w śniegu

W sprawie zalegającego na Rynku śniegu próbowaliśmy skontaktować się w piątek z Andrzejem Nawrockim, koordynatorem przedsięwzięcia „Zima” w naszym mieście. W słuchawce usłyszeliśmy, że nie ma on teraz czasu, ponieważ... jest na trasie. Ciekawe czy odpowiada tak każdej osobie próbującej zgłosić problem z zalegającym śniegiem. Zadzwoniliśmy również do

Marka Jarzębowskiego, rzeczownika prezydenta miasta, od którego dowiedzieliśmy się, że za odśnieżanie Rynku odpowiada firma „Wieczorek”.

Rynek odśnieżono, ale w błocie pośniegowym nadal toną wszystkie uliczki na

Starówce. Odśnieżanie dróg, na których zaparkowanych jest wiele samochodów na pewno jest trudne, ale nie niemożliwe.

Żółta kartka

Stan chodników przed prywat-

nymi posesjami kontrolują strażnicy miejscy. Jak się dowiedzieliśmy, na razie obyło się bez mandatów. Zarządcy nieruchomości, przed którymi zalega śnieg dostają pouczenie, czyli tzw. żółtą kartkę. Tę jednak z całą pewnością należałoby pokazać także miastu i firmom „odśnieżającym”.

Łukasz Fedorczyk

R E K L A M A

apartamenty NOVUM

Zapraszamy do zakupu ostatnich mieszkań !!!

Obniżamy ceny o podatek VAT

32 331 00 46

www.developer-gliwice.pl

ul. Dunikowskiego 11 a-b
(dawniej ulica Stawowa)

Powierzchnie na biura i gabinety

